

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Wojciech Jan Katner (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z wniosku Wiesławy W.
przy uczestnictwie Jerzego W.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 29 października 2009 r.,
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w O.
postanowieniem z dnia 23 czerwca 2009 r.,

„1. Czy w sprawie o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, Sąd może ustalić wartość tego prawa jako ewidencyjną wartość wkładu mieszkaniowego, w związku z utratą mocy w dniu 31 lipca 2007 r. art. 11¹ ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) oraz utratą mocy art. 12 ust. 1 i art. 12 ust. 1¹ w/w ustawy w dniu 31 grudnia 2009 r.,

w przypadku odpowiedzi negatywnej,

2. Czy w sprawie o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, w aktualnym stanie prawnym, Sąd może ustalić wartość tego prawa jako różnicę pomiędzy wartością rynkową lokalu a zwaloryzowaną wartością wniesionego wkładu mieszkaniowego?"

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

Postawione pytanie prawne wyłoniło się na tle następującego stanu faktycznego. Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2007 r. została między wnioskodawczynią i uczestnikiem niniejszego postępowania zniesiona wspólność ustawowa małżeńska. Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego zostało nabyte w trakcie trwania tej wspólności, ale przed zawarciem związku małżeńskiego wnioskodawczyni miała zgromadzony wkład na oszczędnościowej książeczce mieszkaniowej, zaś pozostałą część wkładu uczestnik odpracował fizycznie podczas budowy. Z tego względu, że Sąd I instancji przyjął przyczynienie się obu stron do nabycia w skład majątku wspólnego wspomnianego prawa do lokalu mieszkalnego. Sąd I instancji przyznał spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wnioskodawczyni, ze spłatą na rzecz uczestnika. Za podstawę do rozliczenia Sąd przyjął wartość ewidencyjną wkładu mieszkaniowego, także dlatego, że prawo do lokalu nie zostało przekształcone ani w prawo spółdzielcze o charakterze własnościowym, ani we własność lokalu. Ze względu na niską wartość ewidencyjną wkładu mieszkaniowego, spłata nie zadowoliła wnioskodawcy, wniósł on apelację, zarzucając nieuwzględnienie wartości rynkowej prawa do tego lokalu.

Sąd II instancji podzielił powyższy zarzut w tym sensie, że wyraził obawę co do nierównego potraktowania tego z byłych małżonków, któremu prawo do lokalu nie zostało przyznane, tymczasem w razie skorzystania z możliwości przekształcenia spółdzielczego prawa lokatorskiego we własność lokalu można by zbyć ten lokal na wolnym rynku, uzyskując kwotę wynikającą z wartości rynkowej przekształconego prawa. Przedstawione Sądowi Najwyższemu w trybie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienie prawne sformułowane na wstępie powstały w związku ze zmianą przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i wątpliwościami co do zasadności prawnej uwzględnienia w sprawie o podział majątku wspólnego wartości rynkowej wkładu mieszkaniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Punktem wyjścia do rozważań prawnych nad udzieleniem odpowiedzi na postawione pytania jest art. 31 k.r.o. oraz art. 684 i 567 § 3 k.p.c., wymagające ustalenia przez sąd w sprawie o podział majątku wspólnego, składu i wartości tego majątku. Jeżeli znajduje się w nim spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, jako objęte wspólnością ustawową w chwili jej ustania i w nim pozostające w chwili podziału, to jego wartość określa się na chwilę dokonywania podziału majątku, czyli chwilę zamknięcia rozprawy, według art. 316 § 1 w zw. z art. 13 § 1 k.p.c. (postanowienie SN z dnia 17 października 1997 r. III CKU 47/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 48; odpowiednio postanowienie SN z 26 września 2007 r. IV CSK 139/07, niepubl. i uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej SN z dnia 15 grudnia 1969 r. III CZP 12/69, OSNCP 1970, nr 3, poz. 39).

W związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie P 16/08 (OTK-A 2008, nr 10, poz. 181) jedynie do końca grudnia 2009 r. występuje możliwość przekształcenia spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego we własność, na skutek utraty mocy obowiązującej art. 12 ust. 1 i art. 12 ust. 1¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.); dalej jako u.s.m. Dnia 31 lipca 2007 r. moc utracił art. 11¹ tej ustawy, przywracający od zmian ustawowych z grudnia 2002 r. możliwość przekształcenia lokatorskiego prawa do lokalu w prawo własnościowe, które to uprawnienie istniało już na gruncie postanowień statutowych wewnątrz spółdzielczości mieszkaniowej, na gruncie ustawy o spółdzielniach i ich związkach z 1961 r., a następnie zwłaszcza na podstawie art. 219 prawa spółdzielczego z 1982 r. Uchylenie art. 11¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nastąpiło ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. w konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2005 r. (K 42/02, OTK-A 2005, nr 4, poz. 38), w którym Trybunał stwierdził nieważność z Konstytucją, między innymi art. 11¹ wymienionej ustawy. Uchylenie tego przepisu spowodowało, że członek spółdzielni, mający spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu może obecnie żądać jedynie przekształcenia tego prawa, jako ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu, zgodnie z art. 12 u.s.m. Kwestia ta

została dokładnie wyjaśniona w sposób ukazujący ewolucję rozwiązań ustawowych omawianej kwestii w uzasadnieniu postanowienia SN z dnia 16 stycznia 2009 r. (III CZP 133/08, Biul. SN 2009, nr 2, s. 9), a wcześniej w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 13 lipca 2006 r. (III CZP 33/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 1).

Z powyższej analizy stanu prawnego rodzi się wniosek, że rozpoznając sprawę o podział majątku wspólnego, już po uchyleniu art. 11¹ u.s.m. sąd nie może ustalając wartość tego majątku i wchodzącego w jego skład lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego uwzględnić wartości roszczenia o przekształcenie tego prawa, będącego jednocześnie ekspektatywą spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Wszakże przedmiotem podziału majątku, jego składników i określenia wartości mogą być tylko prawa istniejące w chwili orzekania. W wyniku przedstawionych zmian ustawodawczych możliwe jest tylko przekształcenie lokatorskiego prawa spółdzielczego w prawo własności lokalu mieszkalnego, określane przez art. 12 u.s.m. jako ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu.

Pozostaje zatem aktualne pytanie, czy można ustalając wartość lokatorskiego prawa do lokalu uwzględnić różnicę z wartością prawa własności lokalu mieszkalnego, które powstałoby w wyniku takiego przekształcenia, dokonywanego na wniosek osoby uprawnionej. Zasadność takiego pytania wynika ze słusznego przekonania sądów rozpoznających sprawy o podział majątku dorobkowego po rozwiązaniu małżeństwa, że prawa do mieszkania stanowią w warunkach polskich zasadniczą część składników dzielonego majątku, winno się uwzględniać rzeczywistą wartość tych praw i dać temu wyraz, zasądzając spłaty na rzecz osoby, której prawo do lokalu nie przypadnie. Trafnie się też zwraca uwagę w orzecznictwie, że prawo do mieszkania nie jest takim samym składnikiem majątku dorobkowego, jak prawa do innych rzeczy (uchwała SN z dnia 26 marca 1993 r. CZP 154/92, OSNCP 1993, nr 7-8, poz. 137). Z kolei, mieszkanie spełnia, z założenia, przede wszystkim funkcje użytkowe a nie lokaty kapitału, więc rozliczenia związane z jego wartością muszą też to uwzględniać. Jednak, dla sposobu bieżącego korzystania z mieszkania przez osobę w nim pozostającą nie ma większego znaczenia, jaki jest status prawny tego mieszkania. Jednak jego

wartość, również wtedy dla celów obliczeniowych musi być różna, skoro prawo lokatorskie jest z założenia niezbywalne, niedziedziczne, a więc trudno nawet określać jego wartość rynkową. Prawa typu własnościowego taką wartość oczywiście posiadają, nawet jeśli osoba zajmująca mieszkanie nie zamierza się go pozbywać (uzasadnienie uchwały SN z dnia 9 lipca 1993 r. III CZP 93/93, OSNC 1994, nr 1, poz. 18).

W orzecznictwie znaleźć można wiele orzeczeń zajmujących się powyższymi kwestiami i jest w tym zakresie od dziesiątków lat utrwalona praktyka, której zdaje się w ogóle nie zauważać Sąd przedstawiający zagadnienie prawne w niniejszej sprawie. Wiodącym rozstrzygnięciem pozostaje nadal, aktualna co do istoty problemu, uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1974 r. (III CZP 1/74, OSNCP 1975, nr 3, poz. 37), która jeszcze na gruncie prawa spółdzielczego z 1961 r. zawarła ówczesne wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów o podziale majątku wspólnego małżonków, w przypadku, gdy w skład tego majątku wchodzi spółdzielcze prawo do lokalu. Mimo że uchwała ta utraciła już dawno walor „wytycznych”, to pozostają ważne jej stwierdzenia odnośnie do zasady oznaczania wartości lokatorskiego prawa do lokalu spółdzielczego, jako tylko sumy wkładu mieszkaniowego, ale z możliwością odpowiedniego podwyższenia tej wartości w okolicznościach konkretnego przypadku, zwłaszcza jeśli jest prawdopodobieństwo przekształcenia prawa do tego mieszkania w prawo pozwalające na jego spieniężenie. Motywuje się to potrzebą takiego określenia spłat małżonka, któremu mieszkania się nie przydziela, aby uwzględnić zasadę równości małżonków przy dokonywaniu podziału ich majątku dorobkowego (podobnie uzasadnia to uchwała SN z dnia 25 października 1983 r. III CZP 50/83, OSNCP 1984, nr 5, poz. 72 i uchwała SN z dnia 9 stycznia 1986 r. III CZP 71/85, OSNCP 1986, nr 12, poz. 196). Na gruncie prawa spółdzielczego z 1982 r. dostrzeżono wartość ekonomiczną mieszkania i spółdzielczego prawa lokatorskiego, jako posiadającego także wartość obiegową przewyższającą tę wartość, która wynika bezpośrednio ze wskazówek zawartych w art. 218 § 4 prawa spółdzielczego. Równowartością lokatorskiego prawa do lokalu uwzględnianą w postępowaniu sądowym o podział majątku wspólnego byłych małżonków

powinna być, jak się twierdzi, suma odpowiadająca wkładowi mieszkaniowemu, jaki w chwili podziału byłby obowiązany wnieść członek spółdzielni ubiegający się o przydział nowo wybudowanego lokalu mieszkalnego tej samej wielkości i o zbliżonym wyposażeniu (powołana uchwała SN z dnia 25 października 1983 r.; postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 1985 r. I CZ 42/85, OSNC 1986, nr 3, poz. 28). W kolejnych latach pojawiły się poglądy orzecznictwa modyfikujące poprzednie stanowisko w kierunku oznaczania wartości lokatorskiego prawa do lokalu spółdzielczego jako kwoty odpowiadającej wkładowi mieszkaniowemu, ale podlegającemu zaliczeniu na poczet wkładu budowlanego przy przekształceniu prawa w prawo własnościowe, jak też przeliczonemu według wskaźnika, który jest stosowany przy aktualizacji wartości majątku trwałego spółdzielni (uchwała SN z dnia 26 marca 1993 r. III CZP 154/92, OSNCP 1993, nr 7-8, poz. 137 z cyt. tam orzecznictwem; uchwała SN z dnia 9 lipca 1993 r. III CZP 93/93, OSNC 1994, nr 1, poz. 18 oraz uchwała SN z dnia 17 października 1997 r. III CKU 47/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 48). Stopniowo zyskał też na uznaniu pogląd orzecznictwa, aby rozważnie stosować zasady obliczania równowartości zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego w sprawach o podział majątku dorobkowego małżonków i jego wartość w razie wystąpienia „szczególnych okoliczności wpływających na rzeczywistą wartość tego prawa, może być odpowiednio podwyższona lub zmniejszona” (postanowienie SN z dnia 5 lipca 2001 r. II CKN 577/00, Lex nr 52602; wcześniej, obszernie w uzasadnieniu postanowienia SN z dnia 9 września 1997 r. I CKN 141/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 28).

Na gruncie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych podniesione kwestie reguluje w szczególności art. 11 ust. 2¹ i 2². Pierwszy z nich nakazuje, aby w razie wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego spółdzielnia wypłaciła osobie uprawnionej wartość rynkową tego lokalu, która nie może przewyższać kwoty, jaką spółdzielnia uzyska od osoby obejmującej lokal w wyniku przetargu przeprowadzonego przez spółdzielnię, zgodnie z jej statutem, na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności tego lokalu (art. 11 ust. 2 u.s.m.). Zgodnie z ust. 2² powołanego przepisu, z wartości rynkowej lokalu potrąca się część zobowiązań spółdzielni związanych z budową, w szczególności niewniesiony wkład mieszkaniowy, jak i inne kwoty wymienione w tym przepisie. Na

tle podanych przepisów, które znajdą zastosowanie do ustalenia wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, należy opowiedzieć się za kontynuowaniem dotychczasowego stanowiska Sądu Najwyższego, ogólnie wskazanego w motywach niniejszej uchwały, zgodnie z którym wartość wymienionego prawa w postępowaniu o podział majątku wspólnego byłych małżonków jest ustalana z uwzględnieniem zasad rozliczeniowych z osobą uprawnioną w razie wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do takiego lokalu. Jest to wynikiem braku przepisu, który by wprost określał sposób ustalania wartości powyższego prawa w postępowaniu o podział majątku dorobkowego małżonków. Pozostaje to też w związku z wartością świadczenia należnego uprawnionemu w razie wygaśnięcia jego prawa oraz wiąże się, w kolejności, z wysokością spłat należnych, co do zasady, temu z byłych małżonków, któremu mieszkanie nie zostanie przydzielone (art. 218 § 4 prawa spółdzielczego, art. 11 ust. 2, 2¹ i 2² u.s.m.).

Przedstawiając powyższe reguły prawne oraz ich zastosowanie w orzecznictwie sądowym zwrócić należy uwagę, co zupełnie pominął Sąd przedkładający zagadnienie prawne, że wybranie właściwej drogi do ustalenia wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w sprawach o podział majątku dorobkowego zależy w poważnym stopniu od okoliczności faktycznych danej sprawy. Zwraca się na to uwagę w orzecznictwie od dawna, nakazując ostrożność w formułowaniu uogólnień (tak w uzasadnieniu postanowienia SN z dnia 5 lipca 2001 r. II CKN 577/00, Lex nr 52602; wcześniej w uchwale SN z dnia 26 marca 1993 r. CZP 154/92, OSNCP 1993, nr 7-8, poz. 137; w uchwale SN z dnia 9 lipca 1993 r. III CZP 93/93, OSNC 1994, nr 1, poz. 18; oraz w uchwale SN z dnia 11 lipca 1983 r. III CZP 28/83, OSNC 1984, nr 2-3, poz. 25).

Z dotychczasowych wywodów wynika, że Sąd Okręgowy w O. nie przedstawił zagadnienia prawnego, które budzi poważne wątpliwości interpretacyjne, tylko oczekuje odpowiedzi co do prawidłowego rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Stan prawny okazuje się łatwy do odtworzenia, skoro wstępnie się to czyni już w pierwszym przedstawionym pytaniu. Z kolei, wskazane bogate orzecznictwo pokazuje drogę do prawidłowego rozpoznania apelacji od

zaskarżonego postanowienia. Zadaniem Sądu Najwyższego nie jest zastępowanie sądów powszechnych w orzekaniu, poprzez dokonywanie zwykłej, przynależnej każdemu sądowi interpretacji przepisów, z wykorzystaniem wiedzy, jaką niosą same te przepisy oraz ich rozumienie w dotychczasowym orzecznictwie i doktrynie prawa; w takich okolicznościach nie formułuje się zagadnień prawnych, o których mowa w art. 390 § 1 k.p.c. Słusznie stwierdził SN w uchwale z dnia 8 marca 2002 r. (III CZP 10/02, Lex nr 55128), że uzasadnia odmowę podjęcia odpowiedniej uchwały, jeśli zagadnienie prawne sformułowane jest w ten sposób, że jej podjęcie wymagałoby subsumcji podanych w postanowieniu okoliczności faktycznych do przepisu ustawy. Odwołać się też należy do postanowienia SN z dnia 5 grudnia 2008 r. (III CZP 119/08, Lex nr 478179), w którym stwierdzono, że wątpliwości sądu przedstawiającego zagadnienie prawne nie mogą dotyczyć zastosowania przepisów w konkretnym stanie faktycznym, zamiast wątpliwości co do wykładni przepisów prawa. W sprawie leżącej u podstaw takiego stanowiska SN leżało określenie sposobu waloryzacji wkładu budowlanego przy ustalaniu wartości spółdzielczego (własnościowego) prawa do lokalu w sytuacji, gdy problemu waloryzacji określenia wartości prawa, podobnie jak w niniejszej sprawie nie da się określić abstrakcyjnie.

Pomimo powyższej konstatacji, pozostaje do rozważenia kwestia prawa do lokalu, którego wartość miałyby być uwzględniona przy rozliczeniach byłych małżonków w postępowaniu o podział majątku. Na czas rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd I instancji, a także obecnie nie zostało zgłoszone żadnego rodzaju żądanie (wniosek) osoby uprawnionej do przekształcenia przysługującego mu lokatorskiego prawa do lokalu spółdzielczego w prawo o charakterze własnościowym.

Według art. 219 § 1 pr. spółdz. członek spółdzielni miał roszczenie o przekształcenie prawa, które realizował przez złożenie stosownego oświadczenia na piśmie i spółdzielnia była obowiązana dokonać przekształcenia prawa lokatorskiego w prawo własnościowe. Jak wyjaśnił SN w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 13 lipca 2006 r. (III CZP 33/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 1) roszczenie to konkretyzowało się z chwilą, gdy pisemne oświadczenie woli członka spółdzielni, zawierające żądanie przekształcenia prawa doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Zdaniem SN, z tą chwilą,

w której konkretyzowało się abstrakcyjne dotąd uprawnienie „powstawał nowy stosunek prawny, łączący spółdzielnię z jej członkiem, z którego wynikało prawo podmiotowe w postaci roszczenia o przekształcenie prawa”. Uznane ono zostało jednocześnie za ekspektatywę prawa powstającego po przekształceniu, przy czym „roszczenie to wynikało zatem nie ze stosunku spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, ale z odrębnego stosunku prawnego”, a złożenie oświadczenia woli przez członka spółdzielni stanowiło jednocześnie „element składowy umowy o przekształcenie prawa do lokalu”.

Z kolei, zgodnie z art. 12 ust. 1 u.s.m. na pisemne żądanie członka, któremu przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielnia jest zobowiązana zawrzeć z tym członkiem umowę przeniesienia własności lokalu, po dokonaniu przez niego spłat niektórych świadczeń spółdzielni. Z powodu tej końcowej części przepisu, zajął się jego zgodnością z Konstytucją Trybunał Konstytucyjny, we wspomnianym w pierwszej części tego uzasadnienia wyroku z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie P 16/08. Niemniej, do czasu utrzymania w mocy powyższego przepisu, na skutek złożenia wymienionego w nim pisemnego żądania członka spółdzielni powstanie ekspektatywa prawa własności lokalu. Jeśli uprawniony żądania nie zgłosi, tak jak w sprawie niniejszej – ekspektatywa nie powstanie. Nie można więc jej brać pod uwagę, a tym bardziej prawa, które w następstwie miałyby powstać a ekspektatywa je uosabia, w określeniu wartości majątku podlegającego podziałowi w procesie o podział majątku dorobkowego byłych małżonków. Wymagania formalne dla powstania ekspektatywy są niewielkie, choć wystarczające dla uznania takiego stopnia prawdopodobieństwa uzyskania prawa w przyszłości, że kwalifikuje się ono do uznania za prawo podmiotowe tymczasowe. Spółdzielnia mieszkaniowa, zarówno pod rządem prawa spółdzielczego, w brzmieniu przepisów, które tu mają zastosowanie, jak i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, jest zobowiązana zrealizować roszczenie członka tej spółdzielni, jeśli spełni on po swojej stronie przesłanki wymagane prawem, tylko od niego zależne. Jeśli uzna się powstanie ekspektatywy, to należy się zgodzić z postanowieniem SN z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 246/08 (niepubl.), że „tylko wówczas, gdy ekspektatywa przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w prawo własności powstała w czasie trwania wspólności majątkowej, zarówno ona sama, jak i powstałe w wyniku jej realizacji prawo może

być zaliczone do majątku wspólnego, choćby do przekształcenia ekspektatywy w konkretne prawo podmiotowe doszło już po ustaniu wspólności”. Za trafnością powyższego stwierdzenia przemawia też sytuacja, w której wystąpienie z żądaniem przekształcenia prawa lokatorskiego we własność, już po dokonaniu podziału majątku, a więc nawet jak nie powstała jeszcze ekspektatywa oczekiwanego prawa traciłoby na znaczeniu co do uwzględnienia wartości tego oczekiwanego prawa, gdyby uprawniony nie zgłosił żądania o przekształcenie. Kwestii tej poświęcona jest część uzasadnienia uchwały SN z dnia 9 maja 2008 r. (III CZP 33/08, OSNC 2009, nr 6, poz. 86), przy innym co do istoty stanie faktycznym, ale zbieżnych niektórych problemach prawnych. Niechęć do przekształcenia prawa lokatorskiego w pełną własność lokalu mieszkalnego może wynikać z jego użytkowego tylko znaczenia dla mieszkającego w nim byłego małżonka i nie posiadania przez niego wystarczających środków na sfinansowanie spłaty, stosownie do wartości całego dzielonego majątku dorobkowego, należnej drugiemu małżonkowi.

Podniesiona kwestia statusu prawnego tej części majątku wspólnego podlegającego podziałowi, którą w rozpoznawanej sprawie Sądu Okręgowego w O. stanowi prawo do lokalu mieszkalnego, według przytoczonego na wstępie stanu faktycznego wskazuje, że skoro nie doszło do powstania ekspektatywy prawa własności lokalu mieszkalnego, to ustalenie wartości lokatorskiego prawa do tego lokalu jako różnicy pomiędzy wartością rynkową tego lokalu a zwaloryzowaną wartością wniesionego wkładu mieszkaniowego nie pozostaje w wystarczającym związku z rozstrzygnięciem sprawy o podział majątku wspólnego byłych małżonków, w skład którego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego.

Powyższego związku słusznie się wymaga na gruncie art. 390 § 1 k.p.c. i stanowisko takie jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz aprobowane przez doktrynę prawa (z nowszych orzeczeń: orz. z dnia 11 lutego 1999 r. III CZP 39/98, OSNAP 2000, nr 7, poz. 284; postanowienie SN z dnia 15 grudnia 2006 r. III CZP 112/06, Lex nr 260365).

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052) odmówił udzielenia odpowiedzi na postawione zagadnienia prawne.